

Sygn. akt I C 2124/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 maja 2017 roku

Sąd Rejonowy w Zgierzu, I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: Sędzia SR Ewelina Iwanowicz

Protokolant: Patrycja Łuczak

po rozpoznaniu w dniu 24 kwietnia 2017 roku w Zgierzu na rozprawie

sprawy z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą
w W.

przeciwko **K. B.**

o zapłatę

1. zasądza od K. B. na rzecz (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. kwotę 496,42 (czterysta dziewięćdziesiąt sześć 42/100) złotych z odsetkami ustawowymi od dnia 10 grudnia 2015 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty;
2. oddala powództwo w pozostałym zakresie;
3. zasądza od (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. na rzecz K. B. kwotę 301,00 (trzysta jeden) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt I C 2124/16

UZASADNIENIE

W dniu 10 grudnia 2015 roku (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. wniosła powództwo przeciwko K. B. o zapłatę kwoty 1986,24 złotych z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty tytułem czesnego zgodnie z umową o świadczenie przez poprzednika prawnego powoda na rzecz pozwanej usług edukacyjnych oraz kosztów procesu. Powód wskazał, iż zaległość pozwanej z tytułu uiszczenia opłat za studia wynosi: 900 złotych tytułem nieopłaconej raty czesnego o terminie zapłaty 10 grudnia 2005 roku i 1.086,24 złotych tytułem skapitalizowanych odsetek ustawowych, które obliczono od poszczególnej zaległej raty (partii) czesnego od dnia jej wymagalności do dnia poprzedzającego dzień wniesienia pozwu.

(pозew – k. 2-4 odw.)

W dniu 7 marca 2016 roku Referendarz Sądowy w Sądzie Rejonowym w Zgierzu wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym uwzględniający powyższe powództwo.

(nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym – k. 51)

W sprzeciwie od nakazu zapłaty K. B. zakwestionowała powództwo w całości i podniosła zarzut przedawnienia roszczenia.

(sprzeciw od nakazu zapłaty – k. 53-56)

W odpowiedzi na sprzeciw od nakazu zapłaty pełnomocnik powoda poparł powództwo i zakwestionował zarzut przedawnienia roszczenia.

(odpowiedź na sprzeciw od nakazu zapłaty – k. 60-61)

Na terminie rozprawy w dniu 23 stycznia 2017 roku pełnomocnik pozwanej wniosł o oddalenie powództwa, zakwestionował skuteczność przelewu wierzytelności, datę wymagalności roszczenia oraz wysokość dochodzonej należności. Nadto podtrzymał zarzut przedawnienia. Podniósł, iż strona powodowa nie wykazała istnienia roszczenia, bowiem brak jest dokumentu źródłowego, z którego wynikałoby istnienie tego zobowiązania. Dodał, iż obok umowy przelewu wierzytelności został załączony jedynie wyciąg z załącznika, który nie dowodzi istnienia wierzytelności, co rodzi wątpliwości co do skuteczności przelewu.

Z załącznika do umowy przelewu nie wynika data wymagalności roszczenia. Wskazany został termin płatności, ale nie wiadomo, z jakiego stosunku umownego miałyby czerpać źródło. Zatem wobec niewykazania istnienia samej umowy, wykazywanie jej przelewu jest niewystarczające. Ponadto, pełnomocnik pozwanej wniosł o zasądzenia od powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

(protokół rozprawy – k. 72 i k. 73)

W dniu 13 lutego 2017 roku wpłynęło pismo, w którym powód odniósł się do zarzutu nieudowodnienia roszczenia.

(pismo procesowe powoda – k. 76-76 odw.)

6 marca 2017 roku wpłynęło pismo z 1 marca 2017 roku, w którym pozwana wniosła o oddalenie powództwa z powodu braku legitymacji procesowej czynnej, podtrzymała zarzut przedawnienia zarówno co do zależności głównej jak i odsetek oraz zakwestionowała datę wymagalności świadczenia. Wskazała, iż z wyciągu z załącznika do umowy sprzedaży wierzytelności nie wynika, iż roszczenie przysługuje wobec pozwanej oraz jaka konkretnie wierzytelność miałaby zostać scedowana na powoda. Zakwestionował również umocowanie M. S. do zawarcia umowy przelewu wierzytelności w imieniu zbywcy, podnosząc, iż rektor nie miał upoważnienia do udzielania dalszych pełnomocnictw. Dodał, iż dwie raty czesnego, tj. wymagalna w październiku i listopadzie 2005 roku oraz odsetki od nich są przedawnione.

(pismo procesowe pozwanej – k. 86-87)

W piśmie procesowym z dnia 7 kwietnia 2017 roku, wpływ do Sądu w dniu 10 kwietnia 2017 roku, powód poparł powództwo.

(pismo procesowe powoda – k. 90-90 odw.)

Ostatecznie na terminie rozprawy w dniu 24 kwietnia 2017 roku pełnomocnik pozwanej podtrzymał stanowisko jak w piśmie z dnia 1 marca 2017 roku.

(protokół rozprawy – k. 96)

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

K. B. zawarła z Wyższą Szkołą (...) w Ł. umowę, mocą której uczelnia niepubliczna zobowiązała się do prowadzenia zajęć dydaktycznych i organizowania egzaminów w sesji egzaminacyjnej i poprawkowej zgodnie z planami i programami studiów. K. B. jako studentka studiów niestacjonarnych wspomaganych zajęciami przez Internet na kierunku zarządzanie i marketing zobowiązała się do zapoznania się ze statutem uczeni i jej regulaminem oraz przestrzegania tych przepisów,

a nadto do wnoszenia określonych opłat (wpisowe, czesne, inne opłaty określone w cenniku opłat studiów eksternistycznych, w szczególności opłaty za powtarzanie lub uzupełnianie przedmiotu, egzamin dyplomowy i egzaminy poprawkowe, duplikaty legitymacji i indeksów oraz wydanie zaświadczenia). Student zobowiązany został do zapłaty czesnego w wysokości 2.700 złotych za rok akademicki, przy czym dla studentów I roku czesne rozłożone jest na 12 miesięcznych rat po 225 złotych każda, a w przypadku pierwszego semestru studiów, pierwsza rata płatna jest do dnia rozpoczęcia semestru zimowego bądź letniego, a każda kolejna rata płatna jest do 10-go dnia każdego miesiąca.

Przy czym, nieuczestniczenie

w zajęciach dydaktycznych nie zwalnia studenta z obowiązku uiszczenia czesnego.

W przypadku nieuregulowania czesnego w terminie student zobowiązany jest do zapłaty zaległej kwoty powiększonej o odsetki umowne w wysokości 10 % zaległej raty, ale nie więcej niż 20 złotych za każdy miesiąc opóźnienia w zapłacie czesnego. Strony umowy uzgodniły, iż w przypadku niedopełnienia terminów płatności studentowi może zostać odebrane prawo do uczestnictwa w zajęciach i zdawania egzaminów lub może zostać skreślony z listy studentów.

Przy czym, student może zostać skreślony z listy studentów

z powodu zalegania z zapłatą czesnego w przypadku, gdy opóźnia się z zapłatą przynajmniej dwóch rat czesnego.

(poświadczona za zgodność z oryginałem przez pełnomocnika powoda będącego radcą prawnym kopia umowy – k. 77-80)

1 października 2005 roku K. B. podpisała rotę ślubowania studenta Wyższej Szkoły (...) w Ł..

(poświadczona za zgodność z oryginałem przez pełnomocnika powoda będącego radcą prawnym kopia ślubowania – k. 23)

Pozwana nigdy nie płaciła za naukę w w/w szkole.

(przesłuchanie pozwanej – k. 73 w zw. z k. 72 wyjaśnień informacyjnych 00:07:37-00:11:48 i 00:15:42-00:18:18, płyta k. 75)

Decyzją Dziekana z dnia 20 lutego 2006 roku K. B. została skreślona

z listy studentów pierwszego roku drugiego semestru z powodu zaległości finansowych oraz niezyskania liczby punktów wymaganych do rejestracji warunkowej na kolejny semestr studiów.

(poświadczona za zgodność z oryginałem przez pełnomocnika powoda będącego radcą prawnym kopia decyzji o skreśleniu z listy studentów – k. 39)

Akademia (...) w Ł. (uprzednio Wyższa Szkoła (...) w Ł.) wpisana jest do rejestru uczelni niepublicznych i posiada statut.

(poświadczona za zgodność z oryginałem przez pełnomocnika powoda będącego radcą prawnym kopia uchwały w sprawie nadania statutu z 7 lutego 2012 roku – k. 14; kserokopia statutu Akademii (...) w Ł. – k. 14 odw.-18 odw.; poświadczona za zgodność z oryginałem przez pełnomocnika powoda będącego radcą prawnym kopia odpisu z rejestru uczelni niepublicznych – k. 20-22; poświadczona

za zgodność z oryginałem przez pełnomocnika powoda będącego radcą prawnym kopia statutu Wyższej Szkoły (...) w Ł. – k. 24-29; poświadczona

za zgodność z oryginałem przez pełnomocnika powoda będącego radcą prawnym kopia regulaminu studiów Wyższej Szkoły (...) w Ł. – k. 30-33 odw.)

Na podstawie uchwały Zarządu Instytutu (...) sp. z o.o.

w Ł. jako założyciela Akademii (...) w Ł. z dnia 27 sierpnia 2012 roku powierzono prof. dr hab. inż. A. K. pełnienie funkcji Rektora Akademii (...) w Ł. na kadencję od 1 września 2012 roku do 31 sierpnia 2013 roku.

(poświadczona za zgodność z oryginałem przez pełnomocnika powoda będącego radcą prawnym kopia uchwały o powierzeniu funkcji rektora – k. 19)

17 marca 2014 roku Akademia (...) w Ł. jako cedent (reprezentowana przez pełnomocnika M. S.) zawarła z (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. jako cesjonariuszem (reprezentowaną przez członków zarządu M. G. i M. K.) umowę przelewu wierzytelności pieniężnych tytułem świadczonych usług edukacyjnych określonych w załączniku nr 2 celem ich dalszej windykacji, w tym wierzytelność w stosunku do K. B. wynoszącą na datę przelewu tytułem należności głównej 900 złotych.

(poświadczona za zgodność z oryginałem przez pełnomocnika powoda będącego radcą prawnym kopia umowy przelewu wierzytelności – k. 40-40 odw.; poświadczona za zgodność z oryginałem przez pełnomocnika powoda będącego radcą prawnym kopia wyciągu

z załącznika do umowy przelewu wierzytelności z 17 marca 2014 roku – k. 42; poświadczona za zgodność z oryginałem przez pełnomocnika powoda będącego radcą prawnym kopia pełnomocnictwa – k. 41; poświadczona za zgodność z oryginałem przez pełnomocnika powoda będącego radcą prawnym kopia odpisu pełnego z KRS – k. 6-8 odw.; poświadczona za zgodność z oryginałem przez pełnomocnika powoda będącego radcą prawnym kopia dokumentu rozliczeniowego ze studentem wystawionego przez cedenta – k. 34)

19 marca 2014 roku (...) sp. z o.o. w W. wysłała listem poleconym

do K. B. (na adres Z., ul. (...) wskazany w umowie łączącej studenta z uczelnią) przedsądowe wezwanie do zapłaty kwoty 900 złotych tytułem czesnego za grudzień 2005 roku i kwoty 927,32 złotych tytułem skapitalizowanych odsetek ustawowych za okres od 11 grudnia 2005 roku.

(poświadczona za zgodność z oryginałem przez pełnomocnika powoda będącego radcą prawnym kopia wezwania do zapłaty z potwierdzeniem nadania – k. 43-44)

Pozwana nigdy nie wpłaciła żadnej kwoty na poczet dochodzonej w niniejszej sprawie należności, ani nie zobowiązywała się do zapłaty. Przed niniejszym procesem nie było w sądzie sprawy o zapłatę lub o zavezwanie do próby ugodowej. Nie była prowadzona egzekucja komornicza tejże należności.

(przesłuchanie pozwanej – k. 73 00:18:18-00:19:22 płyta k. 75)

K. B. ma 37 lat. W gospodarstwie domowym pozostaje z partnerem

i dzieckiem. Utrzymują się z dochodów partnera z działalności gospodarczej. Pozwana nie potrafi wskazać wysokości tychże dochodów, ani wysokości kosztów utrzymania swojej rodziny.

(przesłuchanie pozwanej – k. 73 00:15:42-00:18:18, płyta k. 75)

Ustalając powyższy stan faktyczny Sąd oparł się na powołanych dowodach uznając je za wiarygodne.

Sąd nie dał wiary twierdzeniom pozwanej, jakoby nie zawierała umowy o świadczenie usług edukacyjnych z pierwotnym wierzycielem oraz że nie była studentem tej uczelni. Stoi to w oczywistej sprzeczności z dokumentem w postaci umowy o świadczenie usług edukacyjnych podpisanej przez pozwaną. Poza tym, po jej złożeniu do akt przez stronę powodową pozwana nie kwestionowała już faktu zawarcia tej umowy. Pozwana poddawała w wątpliwość również fakt podpisania roty ślubowania. Przy czym, jej tłumaczenia, że w tym samym czasie podpisywała wiele podobnych dokumentów i prawdopodobnie nie czytała, co podpisuje, są nieprzekonywujące, bowiem po pierwsze, niefrasobliwość polegająca na podpisywaniu dokumentów bez ich czytania nie może zwalniać z zobowiązań, a po drugie, pozwana przyznała, iż w tym samym czasie nie podjęła nauki na innej uczelni i nie wyjaśniła, jakie inne dokumenty miałyby zatrzeć w jej pamięci pismo z rotą ślubowania studenta Wyższej Szkoły (...) w Ł..

Sąd oddalił wniosek dowodowy strony powodowej „o przejrzenie przez Sąd lub Sędziego wyznaczonego w siedzibie powodowej spółki oryginału umowy cesji wierzytelności oraz załączników do tej umowy z uwagi na istotną trudność w dostarczeniu przez powódkę w/w oryginałów zalegających w księgach handlowych przedsiębiorstwa powódki (dodatkowo znajdują się tam dane objęte tajemnicą handlową i zawierające dane osobowe pozostałych dłużników, podlegające ustawowej ochronie) – na okoliczność legitymacji procesowej czynnej po stronie powoda”. Po pierwsze, Sąd uznał, iż zgromadzone w sprawie dowody w sposób wystarczający dowodzą istnienia legitymacji procesowej czynnej, po drugie, powód mógł razem z pismem z 4 kwietnia 2017 roku (wpływ do Sądu 10 kwietnia 2017 roku) złożyć stosowne dokumenty z wyłączeniem danych objętych tajemnicą handlową lub ochroną danych osobowych, a po trzecie, przeprowadzenie zawnioskowanego przez powoda dowodu spowodowałoby przedłużenie postępowania.

Sąd Rejonowy ustalił, co następuje:

Powództwo podlegało uwzględnieniu w części wobec częściowej skuteczności zarzutu przedawnienia roszczenia.

W pierwszej kolejności podnieść należało, iż zgodnie z umową obowiązującą najpóźniej od 1 października 2005 roku K. B. zobowiązana była uiścić na rzecz Wyższej Szkoły (...) w Ł. za usługi edukacyjne (prowadzenie zajęć dydaktycznych i organizowania egzaminów w sesji egzaminacyjnej i poprawkowej zgodnie z planami i programami studiów) czesne w kwocie 2.700 złotych za rok akademicki, przy czym dla studentów I roku czesne rozłożone jest na 12 miesięcznych rat, w tym I płatna do dnia rozpoczęcia semestru zimowego, tj. do 1 października 2005 roku, a kolejne do 10-go dnia każdego miesiąca po 225 złotych. W niniejszej sprawie powód jako nabywca wierzytelności dochodzi czesnego do grudnia 2005 roku w łącznej wysokości 900 złotych

[4 raty (I płatna do 1 października 2005 roku, II płatna do 10 października 2005 roku, III płatna do 10 listopada 2005 roku i IV płatna do 10 grudnia 2005 roku) x 225 złotych]. Nadto powyższa umowa przewiduje prawo naliczenia odsetek za opóźnienie w wysokości 10 %. W niniejszej sprawie pozwany naliczył zaś odsetki ustawowe za okres od dnia następnego po terminie płatności każdej z rat czesnego do dnia poprzedzającego wytoczenie powództwa w kwocie 1.086,24 złotych, które są niższe od odsetek umownych. Pozwana przyznała, iż nigdy nie płaciła za naukę w w/w szkole wyższej, natomiast z zestawienia księgowego wystawionego przez cedenta załączonego (poza wyciągiem z załącznika nr 2) do umowy cesji wynika, iż z tego tytułu pozwana miała zaległość na kwotę 900 złotych (należność główna).

Odnosząc się do zarzutu przedawnienia wskazać należało, iż stosownie do art. 117 § 1 k.c. z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych, roszczenia majątkowe ulegają przedawnieniu. Zgodnie zaś z art. 118 k.c. jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi lat dziesięć, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej – trzy lata.

Na wstępie należało zaznaczyć, że kwalifikacja roszczenia decydująca o terminie przedawnienia nie ulega zmianie w przypadku zmiany podmiotowej po stronie wierzyciela. Jak wynika z powyższej regulacji zasadą jest, iż roszczenia majątkowe, a do takich niewątpliwie należy roszczenie powoda o zapłatę wywodzone z roszczeń pierwotnego wierzyciela w stosunku do pozwanej, przedawniają się z upływem lat dziesięciu.

W przypadku zaś świadczeń okresowych i roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej zasadą jest trzyletni okres przedawnienia. Trzyletni okres przedawnienia ustawodawca przewidział dla roszczeń o świadczenia okresowe. Zdaniem Sądu, roszczenie

o zapłatę czesnego określonego jedną kwotą za cały rok akademicki jest świadczeniem jednorazowym, które jednocześnie zostało mocą umowy pomiędzy uczelnią a studentem rozłożone na miesięczne raty niezmienną jednakże charakteru całego świadczenia.

W ocenie Sądu, roszczenie uczelni niepublicznej w stosunku do jej studenta nie stanowi również roszczenia związanego z prowadzeniem działalności gospodarczej. Jak stanowi bowiem art. 106 ustawy z dnia z dnia 27 lipca 2005 roku Prawo o szkolnictwie wyższym

(t.j. Dz.U. z 2012 r., poz. 572 z zm.) prowadzenie przez uczelnię działalności dydaktycznej, naukowej, badawczej, doświadczałnej, artystycznej, sportowej, rehabilitacyjnej lub diagnostycznej nie stanowi działalności gospodarczej w

rozumieniu przepisów ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej (Dz. U. z 2010 r. Nr 220, poz. 1447,

z późn. zm.11). Ustalenie terminu przedawnienia przedmiotowego roszczenia wymagało również sprawdzenia, czy przepisy statuujące dane roszczenie nie przewidują terminu szczególnego.

Przywołać przy tym należało art. 32 ustawy z dnia 11 lipca 2014 roku o zmianie ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2014 r.,

poz. 1198 ze zm.) stanowiący, że do umów w sprawie warunków odpłatności za studia zawartych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy stosuje się przepis art. 160a ust. 7 ustawy z dnia 27 lipca 2005 roku Prawo o szkolnictwie wyższym (Dz. U. z 2012 r., poz. 572 ze zm.), w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą, a zgodnie z tym przepisem roszczenia z tych umów przedawniają się w terminie trzyletnim.

Rozważyć jednak należało, czy powyższy szczególny, trzyletni termin przedawniania faktycznie będzie miał zastosowanie do roszczeń powoda względem pozwanej.

Sąd rozpoznający niniejszą sprawę w całości podziela stanowisko wyrażone

w uzasadnieniu wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 9 marca 2016 roku, sygn. akt

III Ca 211/16 opublikowanym na portalu orzeczeń SO w Łodzi, w którym czytamy: „za zbyt uproszczony należałoby poczytać wniosek, że jeśli roszczenie wynika z umowy zawartej przed wejściem w życie ustawy nowelizującej, to w każdym przypadku ulegało ono przedawnieniu z upływem terminu trzyletniego. Prawidłowe rozumowanie powinno zmierzać do ustalenia w pierwszej kolejności, czy skutek prawny w postaci upływu terminu przedawnienia nastąpił już przed dniem 1 października 2014 r. i kwestię tę należy przeanalizować na gruncie przepisów obowiązujących przed wejściem w życie ustawy nowelizującej, ponieważ jeśli ewentualne przedawnienie roszczenia nastąpiło przed tą datą, to nie obowiązywał jeszcze wówczas art. 32 tej ustawy nakazujący do umowy, z której roszczenie wynikało, stosować art. 160a ust. 7 ustawy z dnia 27 lipca 2005 r. - Prawo

o szkolnictwie wyższym (Dz. U. z 2012 r. poz. 572, ze zm.). Dopiero, gdy dojdziemy do wniosku, że roszczenie nie przedawniło się przed dniem 1 października 2014 r., będziemy mogli z mocy obowiązującego od tej daty art. 32 ustawy nowelizującej ocenić ewentualne zaistnienie tego rodzaju skutku przy użyciu przepisów ustawy nowej. (...) Przed wejściem

w życie ustawy nowelizującej do roszczenia powoda miał zastosowanie 10-letni termin przedawnienia przewidziany przez art. 118 k.c. W uchwale z dnia 21 października 2015 r.,

III CZP 67/15, Sąd Najwyższy wskazał, że stosunek prawny łączący studenta z uczelnią wyższą jest regulowany w sposób kompletny przepisami ustawy z dnia 27 lipca 2005 r.

- Prawo o szkolnictwie wyższym (Dz. U. z 2012 r. poz. 572, ze zm.) i ma mieszany charakter, zawierając w sobie zarówno elementy administracyjnoprawne, jak i cywilnoprawne, a wobec faktu, że powszechne jest stanowisko, iż granicę stosowania art. 750 k.c. stanowi określony stopień intensywności uregulowania określonego stosunku prawnego w przepisach odrębnych, wystarczający do zidentyfikowania co najmniej elementów przedmiotowo istotnych tego stosunku, umowa pomiędzy studentem a uczelnią nie stanowi umowy

o świadczenie usług, o której mowa w tym ostatnim przepisie. Ponieważ roszczenia z niej wynikające nie są objęte hipotezą tego unormowania, brak jest w konsekwencji podstaw do stosowania do niej przepisów o zleceniu, w tym także art. 751 k.c. normującego szczególne terminy przedawnienia. Kwestie przedawnienia więc należy rozpatrywać na gruncie ogólnego unormowania art. 118 k.c. Sąd Najwyższy wywiódł dalej, że opłata za czesne nie jest świadczeniem okresowym, ponieważ ma z góry oznaczoną przez właściwy organ uczelni wysokość i stosownie do umowy między uczelnią wyższą a studentem może być uiszczona jednorazowo lub w uzgodnionych między stronami częściach. Z kolei zważywszy, że roszczenie dotyczy zapłaty wynagrodzenia przysługującego z tytułu prowadzonej przez uczelnię działalności dydaktycznej, a działalności tej nie można uznać za gospodarczą

w rozumieniu art. 2 ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej

(t.j. Dz. U. z 2015 r., poz. 584), uznać należy, że nie realizuje się żadna z przesłanek pozwalających uznać na gruncie art. 118 k.c., iż do przedawnienia tego roszczenia dochodzi

z upływem lat 3. Pozostaje więc zastosować w tym wypadku 10-letni termin przedawnienia. Powyższe oznacza, że (...) [jeżeli] dochodzone przez powoda roszczenie nie przedawniło się przed dniem 1 października 2014 r., (...) do oceny zaistnienia przedawnienia jako zdarzenia prawnego na gruncie umowy, z której ono wynika, należy z mocy art. 32 ustawy nowelizującej stosować od tej daty termin przewidziany w art. 160a ust. 7 ustawy z dnia 27 lipca 2005 r. - Prawo o szkolnictwie wyższym (Dz. U. z 2012 r. poz.572, ze zm.). (...)

Art. 32 ustawy nowelizacyjnej zawiera tylko częściową regulację kwestii przedawnienia roszczeń wynikających z umów zawartych przed dniem 1 października 2014 r., ponieważ nie normuje w żaden sposób skutków kolizji pomiędzy terminami przedawnienia według starych i nowych przepisów. Biorąc to spostrzeżenie za punkt wyjścia dalszego rozumowania, nietrudno zauważyć, że stosowanie tego przepisu w odniesieniu do roszczeń nieprzedawnionych w chwili jego wejścia w życie, przy założeniu, że bieg ich przedawnienia przy stosowaniu przepisów nowej ustawy należałoby w każdym wypadku liczyć od chwili wymagalności roszczenia, prowadziłoby w wielu wypadkach (...) do nierozwiązywalnej logicznie konstrukcji, której użycie nie dawałoby jasnej odpowiedzi co do momentu przedawnienia roszczenia. Powtórzyć tu trzeba, że brzmienie art. 32 ustawy nowelizującej

w żadnym razie nie daje podstaw do przyjęcia, aby obowiązywał on z woli ustawodawcy

z mocą wsteczną i tym samym – aby jego dyspozycja odnosiła się do skutków prawnych

z czasu poprzedzającego jego wejście w życie. W sytuacji zatem, jeśli określone roszczenie stałoby się wymagalne przed dniem 1 października 2011 r., to zważywszy na 10-letni termin przewidziany w art. 118 k.c., stwierdzić należałoby, że skutek prawny w postaci przedawnienia nie nastąpiłby pod rządami starej ustawy, wobec czego z mocy art. 32 ustawy nowelizującej należałoby do oceny tej kwestii z chwilą wejścia w życie tego przepisu zastosować art. 160a ust. 7 ustawy z dnia 27 lipca 2005 r. - Prawo o szkolnictwie wyższym (Dz. U. z 2012 r. poz. 572, ze zm.), co prowadziłoby do wniosku, że roszczenie to przedawnia się w terminie trzyletnim. Gdyby jednak termin ten liczyć, stosownie do art. 120 § 1 zd. I k.c., od chwili wymagalności roszczenia, to upłynąłby on (o ile oczywiście nie doszłoby do przerwania czy zawieszenia jego biegu) jednak pod rządami starej ustawy, a więc w stanie prawnym, w którym nie obowiązywał jeszcze art. 32 ustawy nowelizującej nakazujący stosować ustawę nową. Do tego rodzaju kolizji nie doszłoby tylko wówczas, gdyby ustawodawca zdecydował się na odstępienie w odniesieniu do art. 32 ustawy nowelizującej od zasady nieretroakcyjności prawa wyrażonej w art. 3 k.c. i nakazującej nie oceniać zdarzeń prawnych zaszłych przed wejściem w życie nowego prawa na podstawie jego przepisów, chyba, że co innego wynika z brzmienia lub celu nowej ustawy. Jak jednak powiedziano wyżej, nie wydaje się, aby do przyjęcia takiej konkluzji dawało podstawę brzmienie art. 32 ustawy nowelizującej, jako również by celem ustawodawcy było zaskoczenie wierzycieli skróceniem okresu przedawnienia roszczeń z umowy o warunkach odpłatności za studia

i usługi edukacyjne z dziesięciu lat do trzech lat, bez zagwarantowania im skutecznej możliwości dochodzenia swoich roszczeń. Sąd Okręgowy (...) dostrzegając niekompletność norm intertemporalnych ustawy nowelizującej, zaproponował sięgnięcie do instytucji analogii legis i zastosowanie art. XXXV pkt 2 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Przepisy wprowadzające Kodeks cywilny (Dz. Nr 16 z 1964 r., poz. 94 ze zm.). Oceniając trafność tej koncepcji, Sąd odwoławczy musi stwierdzić, że pomysł taki nie jest nowy na gruncie polskiego orzecznictwa. Powołana norma odnosi się do sytuacji, w której w chwili wejścia

w życie Kodeksu cywilnego istniały nieprzedawnione jeszcze roszczenia, i nakazywała stosować do nich przepisy nowej ustawy dotyczące przedawnienia, z tym jednak, że jeżeli termin przedawnienia według przepisów Kodeksu cywilnego byłby krótszy niż według przepisów dotychczasowych, bieg przedawnienia rozpoczynał się z dniem wejścia w życie Kodeksu cywilnego; jeżeli jednak przedawnienie nastąpiłoby przy uwzględnieniu terminu przedawnienia określonego w prawie dotychczasowym wcześniej, to zastosowanie miałyby ten wcześniejszy termin. Choć nie ma więc wątpliwości, że jej hipotezą objęte były tylko roszczenia istniejące w dniu 1 stycznia 1965 r., jednak Sąd Najwyższy niejednokrotnie nie wahał się użyć tej normy w drodze analogii do roszczeń istniejących w datach zaistnienia późniejszych zmian stanu prawnego polegających na zmianie obowiązujących wcześniej terminów przedawnienia. (...) Judykatura stanęła na stanowisku, że stosowanie per analogiam art. XXXV § 2 tej ustawy w zakresie określenia terminów przedawnienia pozwoli uniknąć sytuacji, w której z chwilą wejścia w życie nowej ustawy – wobec istnienia ogólnej reguły, że zastosowanie znajduje zasada bezpośredniego działania ustawy nowej – wiele roszczeń uległoby automatycznie przedawnieniu, co powodowałoby oczywiste zagrożenie bezpieczeństwa prawnego wierzyciela. (...) Przyjąć trzeba, że roszczenia o uiszczenie opłat związanych z odbywaniem studiów wynikających z umów pomiędzy uczelnią a studentem lub osobą przyjętą na studia zawartych przed dniem 1 października 2014 r., które do tego

dnia nie przedawniły się przy przyjęciu 10-letniego terminu przedawnienia liczonego od chwili ich wymagalności, nie przedawniają się automatycznie w związku z dokonaną nowelizacją nawet, jeśli od dnia ich wymagalności do powyżej wskazanej daty upłynęły już trzy lata. Ponieważ termin przedawnienia wynikający z ustawy nowej jest krótszy niż obowiązujący na gruncie przepisów dotychczasowych, uznać należy, że bieg przedawnienia takiego roszczenia rozpoczyna się na nowo z chwilą wejścia w życie nowej ustawy, a jego termin kończy się wraz z upływem trzech lat; wyjątkiem od tej zasady będzie jedynie sytuacja, w której przedawnienie rozpoczęte przed dniem wejścia w życie nowych przepisów nastąpiłoby wcześniej przy uwzględnieniu 10-letniego terminu przedawnienia określonego przez dotychczasowe przepisy prawa – wówczas przedawnienie nastąpi z upływem tego wcześniejszego terminu.”.

Przekładając powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy, Sąd ustalił, iż roszczenie powoda nieprzedawnione (jako wymagalne 1 października 2005 roku, 10 października 2005 roku, 10 listopada 2005 roku i 10 grudnia 2005 roku) w dniu 1 października 2014 roku, przedawniłoby się w myśl przedstawionych wyżej reguł intertemporalnych dopiero z dniem 1 października 2017 roku (3 lata liczone od wejścia w życie nowelizacji art. 160a Prawa o szkolnictwie wyższym, tj. od dnia 1 października 2014 roku). Jednakże stosując w drodze analogii art. XXXV pkt 2 przepisów wprowadzających Kodeks cywilny 10-letni termin przedawnienia roszczenia powoda liczony od daty wymagalności poszczególnych części czesnego upłynąłby wcześniej, tj. odpowiednio z dniem 1 października 2015 roku, 10 października 2015 roku, 10 listopada 2015 roku i 10 grudnia 2015 roku. W tej sytuacji podniesiony przez stronę pozwaną zarzut przedawnienia okazał się skuteczny w stosunku do trzech pierwszych rat czesnego, bowiem powództwo wytoczone zostało 10 grudnia 2015 roku, a brak jest jakichkolwiek dowodów na przerwanie, czy zawieszenie biegu terminu przedawnienia.

Zdaniem Sądu, wraz z należnością główną przedawniło się roszczenie o odsetki za opóźnienie, które co do zasady jako świadczenie okresowe podlega trzyletniemu terminowi przedawnienia. Jak wskazał Sąd Najwyższy w uchwale 7 sędziów z dnia 26 stycznia 2005 roku, sygn. akt III CZP 42/04, OSNC 2005/9/149 „Ustanowiony w art. 118 k.c. termin przedawnienia o świadczenie okresowe stosuje się do roszczeń o odsetki za opóźnienie także wtedy, gdy roszczenie główne ulega przedawnieniu w terminie określonym w art. 554 k.c. Roszczenie o odsetki za opóźnienie przedawnia się jednak najpóźniej z chwilą przedawnienia roszczenia głównego”.

Pozwana podniosła nadto zarzut braku legitymacji procesowej czynnej. W ocenie Sądu, zarzut ten okazał się nieskuteczny. Zdaniem Sądu, ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w tym wyciągu z załącznika nr 2 do umowy cesji z 17 marca 2014 roku oraz dokumentu rozliczeniowego wystawionego przez uczelnię wynika, iż przedmiotem cesji była wierzytelność przysługująca wobec pozwanej. Przede wszystkim oba dokumenty posługują się danymi personalnymi (w tym dokument rozliczeniowy również drugim imieniem A.) odpowiadającymi pozwanej K. (A.) B., które to dane zgadzają się z danymi wynikającymi z umowy o świadczenie usług edukacyjnych łączącej pozwaną z cedentem i z decyzji o wykreśleniu pozwanej z listy studentów. Jednocześnie pozwana nie podnosiła, aby zawierała z cedentem również inne umowy poza objętą pozwem. Wierzytelność będąca przedmiotem przelewu została zgodnie z postanowieniami tej umowy doprecyzowana w załączniku do umowy przelewu, który to załącznik stanowi integralną część tejże umowy. Przy czym, Sąd podziela stanowisko wyrażone w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 20 stycznia 2012 roku, sygn. akt I CSK 373/11, LEX nr 1129074, zgodnie z którym „można mówić o tzw. dokumencie zintegrowanym, jeżeli składa się on z kilku części (kilku stron), lecz zawiera to samo oświadczenie woli pochodzące od określonego podmiotu. Rzecz jasna, o takiej integracji nie przesądzają jeszcze elementy natury technicznej (np. sposób fizycznego połączenia części dokumentu), lecz czynnik natury merytorycznej, tj. sama treść dokumentu wyrażająca objęte nim oświadczenie woli i wskazująca na sposób powiązania poszczególnych części dokumentu jako całości. Integralny pod względem treści oświadczenia woli dokument może być podpisany wówczas jako całość i podpis na takim dokumencie (pod treścią złożonego oświadczenia woli) może oznaczać zachowanie formy pisemnej tego oświadczenia woli w rozumieniu art. 78 § 1 k.c.”. W niniejszej sprawie zarówno umowa cesji, jak i wyciąg z załącznika nr 2 z wykazem wierzytelności zostały podpisane przez podmioty umocowane do działania w imieniu

i na rzecz cedenta i cesjonariusza. Niezasadny był zarzut pozwanej jakoby M. S. działający na podstawie pełnomocnictwa od rektora A. K. nie był prawidłowo umocowany do zawarcia umowy cesji w imieniu i na rzecz uczelni, ponieważ rektor (powołany stosownie do § 22 statutu uczelni obowiązującego w tym czasie) udzielając tego pełnomocnictwa działał jako jednoosobowy organ uczelni (11 ust. 1 statutu), który zgodnie z § 23 ust. 1 statutu kieruje działalnością naukowo-dydaktyczną uczelni i reprezentuje ją na zewnątrz. Wbrew stanowisku pozwanej, nie działał wówczas jako pełnomocnik uczelni, który do udzielenia substytucji musiałby mieć stosownie umocowanie zgodnie z art. 106 k.c.

Wobec powyższego Sąd zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 225 złotych (rata czesnego płatna do 10 grudnia 2005 roku) oraz skapitalizowane odsetki ustawowe od tej kwoty liczone jak w pozwie w kwocie 271,42 złotych, tj. łącznie kwotę 496,42 złotych.

W rozpatrywanej sprawie powód żądał odsetek od wskazanej w pozwie kwoty, od dnia 10 grudnia 2015 roku do dnia zapłaty. Mając na uwadze, iż wyrok w niniejszej sprawie został w dacie obowiązywania znowelizowanych przepisów w zakresie odsetek określonych w Kodeksie cywilnym, niezbędnym było uwzględnienie przedmiotowych zmian w treści wyroku. Zgodnie z art. 2 pkt 2 ustawy z dnia 9 października 2015 roku o zmianie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2015r., poz. 1830) art. 481 k.c. otrzymał, począwszy od jego § 2, następujące brzmienie: Jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była oznaczona, należą się odsetki ustawowe za opóźnienie w wysokości równej sumie stopy referencyjnej Narodowego Banku Polskiego i 5,5 punktów procentowych. Jednakże gdy wierzytelność jest oprocentowana według stopy wyższej, wierzyciel może żądać odsetek za opóźnienie według tej wyższej stopy. Nadto, w dodanych § 2¹-2⁴ powołanego przepisu, wskazano, iż: maksymalna wysokość odsetek za opóźnienie nie może w stosunku rocznym przekraczać dwukrotności wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie (odsetki maksymalne za opóźnienie) (§ 2¹); jeżeli wysokość odsetek za opóźnienie przekracza wysokość odsetek maksymalnych za opóźnienie, należą się odsetki maksymalne za opóźnienie (§ 2²); postanowienia umowne nie mogą wyłączać ani ograniczać przepisów o odsetkach maksymalnych za opóźnienie, także w przypadku dokonania wyboru prawa obcego. W takim przypadku stosuje się przepisy ustawy (§ 2³); Minister Sprawiedliwości ogłasza, w drodze obwieszczenia, w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej „Monitor Polski”, wysokość odsetek ustawowych za opóźnienie (§ 2⁴).

W dotychczasowym brzmieniu powołanego art. 481 k.c., wskazywano jedynie, iż odsetki za opóźnienie, w przypadku, gdy ich wysokość nie była z góry oznaczona, równe są wysokości odsetek ustawowych. W przypadku natomiast, gdy wierzytelność była oprocentowana według stopy wyższej niż stopa ustawowa, wierzyciel mógł żądać odsetek za opóźnienie według tej wyższej stopy.

W myśl art. 56 powołanej ustawy nowelizującej do odsetek należnych za okres kończący się przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy stosuje się przepisy dotychczasowe. Zgodnie natomiast z art. 57 tejże ustawy, z wyjątkiem art. 50, art. 51 i art. 54, wchodzi ona w życie z dniem 1 stycznia 2016 roku.

Powyższe rozróżnienie odsetek zasądzonych w wyroku jest tym bardziej uzasadnione, iż do 31 grudnia 2015 roku ustawa Kodeks cywilny posługiwał się jednakowym pojęciem odsetek ustawowych na oznaczenie odsetek kapitałowych (art. 359 § 2 k.c.) i odsetek za opóźnienie (art. 481 § 1 i § 2 k.c.) oraz miały one jednakową wysokość, podczas gdy od 1 stycznia 2016 roku funkcjonują w ustawie dwa pojęcia a mianowicie odsetek ustawowych i odsetek ustawowych za opóźnienie, a nadto drugie z nich są wyższe od pierwszych.

Mając na uwadze powyższe, koniecznym było zasądzenie odsetek od dnia 10 grudnia 2015 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku (tj. dnia poprzedzającego wejście w życie przedmiotowej ustawy nowelizującej, w zakresie przepisów dotyczących odsetek określonych w Kodeksie cywilnym) w wysokości odsetek ustawowych, określonych w art. 481 k.c.

w brzmieniu przed 1 stycznia 2016 roku, które wynosiły 8 % rocznie, a od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty, odsetek ustawowych za opóźnienie, o których mowa w art. 481 k.c. w aktualnym brzmieniu, które wynoszą obecnie 7 % w skali roku.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 100 zd. 1 k.p.c. zgodnie z którym w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. W niniejszej sprawie powód poniósł koszty w łącznej wysokości 647 złotych, na co składało się 30 złotych opłaty sądowej od pozwu, 17 złotych opłaty skarbowej od pełnomocnictwa oraz 600 złotych wynagrodzenia pełnomocnika powoda będącego radcą prawnym (§ 6 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu, t.j. Dz. U. z 2013 r., poz. 490 z zm.). Natomiast pozwana poniosła koszty procesu w kwocie 617 złotych, w tym: 17 złotych opłaty skarbowej i 600 złotych wynagrodzenia pełnomocnika pozwanej będącego adwokatem zgodnie z § 6 pkt 4 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej z urzędu (t.j. Dz. U. z 2013 r., poz. 461 z zm.). Mając na uwadze, iż powód wygrał tylko w 25 % Sąd zasądził od niego na rzecz pozwanej tytułem zwrotu kosztów procesu kwotę 301 złotych $[(617 \text{ zł} \times 75 \%) - (647 \text{ zł} \times 25 \%)]$.